

# Pałac na kilka gwiazdek



Rafał Predenkiewicz z dumą i radością prezentuje plany odrestaurowania zabytkowego pałacyku w Turznie

Tomasz Bielicki

Toruński biznesmen i szef Arpolu, RAFAŁ PREDENKIEWICZ opowiada o swoim zamiłowaniu do zabytkowych obiektów z XIX wieku.

**Podobno pałacyk w Turznie, w którego posiadanie wszedł Pan kilka lat temu, zawładnął całkowicie Pana wyobraźnią?**

(Śmiech) Tak całkowicie to jeszcze chyba nie. Motoryzacja wciąż jest u mnie na pierwszym miejscu. To właśnie dobra koniunktura na sprzedaż samochodów spowodowała, że mogłem sobie pozwolić na kupno tego obiektu.

**Skąd pomysł na taki zakup?**

Nie ukrywam, że czuję ogromny sentyment do zabytkowych budynków. Szczególnie tych z XIX wieku. Staram się, jak mogę, aby zachować duszę tych miejsc. Wszystko zaczęło się jednak od nabycia Bumar i odrestaurowania pomieszczeń po dawnej fabryce kotłów. Dlaczego? Dziś wszyscy budują coś nowego. Dominuje szkło i metal. Powstają

budynki, które nie mają żadnego wyrazu. Takie zabytki, jak wspomniana hala targowa czy pałacyk w Turznie, są zupełnie innego formatu. Bumar zaostriżył mój apetyt na kolejny obiekt. A sam pałac w pięknym parkowym otoczeniu był moim marzeniem już od dłuższego czasu. Moja żona ma zresztą litewskie korzenie i jej dziadkowie mieli kiedyś majątek ziemski z podobnym dworkiem.

**Nie kusilo Pana, aby w nim zamieszkać?**

Nie. Ja nie kupiłem go po to, aby się tam wprowadzić, ale aby to miejsce zaczęło na siebie zarabiać w kolejnych latach. Podobnie było w przypadku Bumar. W Turznie chcemy stworzyć całe centrum konferencyjno-hotelowe pod nazwą Pałac Romantyczny. Obiekt zaprojektował jeden z najlepszych architektów Henryk Marconi, który jest również autorem projektu Hotelu Europejskiego w Warszawie.

**Dlaczego akurat Pałac Romantyczny?**

Z uwagi na sztukę Marconiego, a także fakt, że był w tym miej-

scu Fryderyk Chopin. Romantycznym spacerom sprzyja park, gdzie występują dęby, platany czy piękne lipy.

**Przed pałacem ustawiono w ubiegłym roku popiersie Fryderyka Chopina. Jak dokładnie były związki kompozytora z tym miejscem?**

Chopin gościł w Turznie w 1825 roku. Odwiedził je przy okazji swojego pobytu w Szafarni, gdy zwlądzał okolice. Drugi raz gościł tutaj w 1827 roku w drodze do Gdańska. Ówczesny majątek należał do Dziewanowskich, którzy mieli w Turznie fortepian, na którym grywał Chopin. Popiersie kompozytora wykonano z brązu, na wzór słynnej rzeźby Bogusława Syrewicza, która stoi w Ogrodzie Luksemburskim w Paryżu.

**Przez te kilka lat udało się odrestaurować okolice park. Teren uporządkowano, zasadzono wiele nowych drzew, są ławki, alejki, oczyszczono stawy...**

Wszystcy żyjemy w zatłoczonych miejscach i coraz trudniej jest nam od tego zgięciu uciec. Takie miejsce ma być oazą spokoju dla takich ludzi,

jak ja. Za każdym razem, gdy przyjeżdżam do Turzna, nachodzą mnie nowe pomysły. Człowiek nabiera w tym miejscu energii do dalszego działania. Poza centrum konferencyjnym będą tutaj również korty tenisowe, boiska, amfiteatr oraz SPA. Przymierzamy się do tego, aby zdobyć kilka gwiazdek. Może trzy, może cztery...

**Kiedy zakończą się prace?**

Robię wszystko, aby pałacyk był gotowy jeszcze pod koniec tego roku. Najpóźniej ruszymy na kilka miesięcy przed rozpoczęciem EURO 2012 choć ta zbieżność jest zupełnie przypadkowa.

**Dziękuję za rozmowę**

## TECZKA PERSONALNA

- ▶ **Ulubiony:**
- ▶ **kwiat** - magnolie i holenderskie tulipany
- ▶ **kolor** - niebieski
- ▶ **alkohol** - wino
- ▶ **potrawa** - kuchnia włoska
- ▶ **książka** - „Biografia Billa Clintona”